

Valerio Verre to jeden z wychowanków Giallorossich, którzy zostali oddani tego lata na wypożyczenia tudzież współwłasności. Połowa karty piłkarza została sprzedana do Genoi. Portal *romanews.eu* skontaktował się z agentem gracza, Lucą Pennacchim.

W czerwcu zostanie rozstrzygnięta jego współwłasność. Macie już plany na przyszłość?

- Rozmawialiśmy z klubami, choć jest wcześnie. Roma i Genoa zdecydują co jest najlepsze dla chłopaka, który musi na pewno grać, zbierać w nogach minuty. Nadal zbyt wczesnym jest rozmawiać również ze względu na to, że Genoa walczy o utrzymanie. Zobaczymy na koniec maja. Od pierwszego lipca będzie trenował z Genoą, jeśli wcześniej współwłasność nie zostanie rozwiązana. Musimy dokonać dobrej oceny: zobaczyć pod kątem lig, trenerów, również z Romą jest możliwy w przyszłości każdy scenariusz.

Jesteście skłonni zejść niżej, do Serie B?

- Niczego nie zamykamy, poszukamy najlepszego rozwiązania dla rozwoju Valerio: jeśli będzie mógł zostać w Romie i być częścią projektu, dobrze, jeśli wyjściem będzie Serie B, którym niestety może być też Genoa, weźmiemy pod uwagę takie rozwiązanie. Teraz jednak jest naprawdę za wcześnie o tym mówić.

Chłopak jest już gotowy na ewentualny powrót do Romy?

- Valerio jest absolutnie graczem Romy i możliwym jest, żeby wrócił, jednak omówimy to z klubem, Davide Lippim, chłopakiem, jego rodziną i podejmiemy decyzję.

Autor: abruzzo